

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda

w sprawie ze skargi J. J.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego [...]

w sprawie VI ACa .../15,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lipca 2016 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...], sygn. akt VI ACa .../15, nastąpiła przewlekłość postępowania,**
- 2. przyznaje skarżącemu od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) zł,**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie,**
- 4. koszty postępowania skargowego wzajemnie między stronami znosi.**

UZASADNIENIE

W dniu 16 maja 2016 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga J. J., w której skarżący domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym pod sygnaturą akt VI ACa .../15. Poza żądaniem stwierdzenia przez Sąd Najwyższy przewlekłości postępowania w tej sprawie, skarżący wniósł o „zobowiązanie Sądu Apelacyjnego (...) do rozpoznania niniejszej

sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi”, przyznanie mu od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł tytułem „odpowiedniej sumy” oraz zasądzenie kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu skargi wywiedziono, że w sprawie, której skarga dotyczy, skarżący (powód) w dniu 13 stycznia 2015 r. wniósł do Sądu Apelacyjnego - za pośrednictwem Sądu pierwszej instancji - apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 listopada 2014 r., III C .../13, oddalającego powództwo przeciwko R. A. o ochronę dóbr osobistych. Sąd Okręgowy przekazał Sądowi odwoławczemu apelację wraz z aktami sprawy w dniu 19 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny dopiero po upływie 15 miesięcy (478 dni) od wniesienia apelacji doręczył skarżącemu odpis odpowiedzi na apelację strony przeciwnej oraz wezwał powoda do usunięcia braków formalnych apelacji przez uiszczenie opłaty od apelacji w zakresie obejmującej roszczenie majątkowe. Ponadto Sąd drugiej instancji, mimo upływu „tak długiego okresu czasu”, do tej pory nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej. W tych okolicznościach bezczynność, jakiej dopuścił się Sąd Apelacyjny, wydłużyła czas konieczny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy co do jej istoty i doprowadziła ostatecznie do stanu przewlekłości postępowania. Sąd Apelacyjny naruszył więc przysługujące skarżącemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm., dalej „ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania

orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z kolei, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawartości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

Skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość, wnosi się w toku postępowania w sprawie (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.). Nie jest jednak przeszkodą w merytorycznym rozpoznaniu skargi to, że postępowanie sądowe objęte skargą zakończyło się po wniesieniu skargi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 205). Z powyższego wynika, że chociaż postępowanie przed Sądem Apelacyjnym zakończyło się w dniu 15 czerwca 2016 r. (tego dnia odbyła się rozprawa odwoławcza, po zamknięciu której wydano prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie - k. 513-514), to jednak skarga powoda podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, bowiem została złożona w dniu 12 maja 2016 r., czyli jeszcze „w toku postępowania w sprawie”.

Postępowanie odwoławcze w rozpoznawanej sprawie toczyło się od 19 lutego 2015 r. Tego dnia do Sądu Apelacyjnego wpłynęły akta sprawy nadesłane z Sądu Okręgowego (k. 481) oraz wydano zarządzenie o wpisaniu sprawy do odpowiedniego repertorium (k. 482). Kolejna czynność procesowa w sprawie (wydanie zarządzenia o doręczeniu powodowi odpisu odpowiedzi na apelację i wezwaniu go do uiszczenia opłaty w wysokości 250 zł pod rygorem odrzucenia apelacji) została podjęta dopiero w dniu 26 kwietnia 2016 r. (k. 491). Następnie zarządzeniem z dnia 11 maja 2016 r. (k. 498) wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej, o którym zawiadomiono obie strony. Po przeprowadzeniu w dniu 15 czerwca 2016 r. rozprawy odwoławczej (k. 510-511) Sąd Apelacyjny tego samego dnia wydał wyrok kończący postępowanie w sprawie.

W świetle przedstawionych okoliczności należy uznać, że w sprawie, w której wniesiono skargę, wystąpiły znamiona przewlekłości, bo zarządzenie

wzywające powoda do usunięcia braków formalnych apelacji (pod rygorem jej odrzucenia) zostało wydane dopiero po upływie ponad 14-tu miesięcy od zarejestrowania sprawy w Sądzie odwoławczym. Wydanie tego zarządzenia było więc ewidentnie spóźnione, tym bardziej że z akt sprawy nie wynika, aby zachodziły jakiegokolwiek przeszkody we wcześniejszym dokonaniu tej czynności. W szczególności zwłoka w nadaniu sprawie biegu nie była spowodowana zachowaniem żadnej ze stron, a zwłaszcza skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2010 r., III SPP 22/10, LEX nr 694241). W dotychczasowym (utrwalonym) orzecznictwie przyjmuje się, że nieusprawiedliwiona dwunastomiesięczna beczynność sądu drugiej instancji, polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, uzasadnia skargę na przewlekłość postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384). W konsekwencji należy uznać, że postępowanie odwoławcze w przedmiotowej sprawie, nie zostało zakończone w "rozsądnym" terminie, bo zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej wydano po niemal 15 miesiącach od chwili, w której akta sprawy wpłynęły do Sądu drugiej instancji.

Skoro postępowanie w sprawie toczyło się dłużej niż wymagała tego rzeczowa potrzeba, to uzasadnione jest stwierdzenie przez Sąd Najwyższy przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. W konsekwencji skarżącemu - na jego żądanie - należała się od Skarbu Państwa „suma pieniężna” w wysokości od 2.000 zł do 20.000 zł (art. 12 ust. 4 powołanej ustawy). Skarżący wnioskował o przyznanie mu z tego tytułu kwoty 20.000 zł, jednakże w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego domaga się zasądzenia tej należności w maksymalnej wysokości przewidzianej przez ustawę. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy przyznał skarżącemu od Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł i oddalił skargę w pozostałym zakresie (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.). Zważyć bowiem należy, że zwłoka w wydaniu zarządzenia z dnia 26 kwietnia 2016 r. „sama w sobie” nie wpłynęła znacząco na przedłużenie postępowania, gdyż Sąd Apelacyjny, na dzień przed wniesieniem skargi wyznaczył rozprawę, na której zakończył postępowanie przez wydanie wyroku co do istoty sprawy. Skoro

postępowanie apelacyjne zakończyło się przed rozpoznaniem skargi, to wniosek o „zobowiązanie Sądu Apelacyjnego do rozpoznania niniejszej sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi” stał się bezprzedmiotowy i skarga w tym zakresie nie mogła zostać uwzględniona.

W postępowaniu ze skargi na przewlekłość postępowania należy rozstrzygać o kosztach, stosując odpowiednio zasady, które obowiązują w postępowaniu zażaleniowym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2006 r., III SPZP 1/06, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 34). Zważywszy, że skarga została uwzględniona tylko w części, koszty postępowania skargowego między skarżącym i Skarbem Państwa należało wzajemnie znieść w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

kc